

4 kwietnia 2014



## Po zdrowie i relaks? W Świętokrzyskie!

Połowa z 1 miliona 700 tysięcy turystów, która w ubiegłym roku przyjechała do regionu świętokrzyskiego, przebywała na Ponidziu, gdzie w Busku-Zdroju i Solcu-Zdroju skupione są obiekty uzdrowiskowe, a także wellness i SPA. Turystyka prozdrowotna w obliczu

negatywnych tendencji demograficznych to bardzo rozwojowa branża, która nie przez przypadek zyskała status tzw. inteligentnej specjalizacji w Strategii Badań i Innowacyjności dla województwa świętokrzyskiego.

Już teraz liczba wykorzystywanych przez turystów miejsc noclegowych w samym powiecie buskim nieco przewyższa liczbę noclegów wykupowanych we wszystkich pozostałych powiatach województwa, łącznie z Kielcami. Ze względu na tak duży potencjał turystyka zdrowotna i prozdrowotna w Strategii Badań i Innowacyjności na lata 2014-2020, przyjętej w lutym przez Sejmik Województwa Świętokrzyskiego, została zaliczona do inteligentnych specjalizacji obok budownictwa, przemysłu metalowo-odlewniczego oraz nowoczesnego rolnictwa i przetwórstwa spożywczego. Są to obszary gospodarki, które mają pobudzić potencjał regionu i na których będzie się koncentrować inwestowanie środków unijnych, co ma zaowocować tworzeniem nowych miejsc pracy.

Atutem regionu są wody o bardzo wysokim stężeniu minerałów, a złoża sięgają od Buska, poprzez Solec, aż po Kazimierz Wielką, tak więc obiekty uzdrowskie mogłyby w przyszłości powstawać również w okolicach Kazimierzy. Branża rozwijała się w ostatnich latach bardzo dynamicznie i rozwija się nadal. W ciągu ostatnich czterech lat w powiecie buskim powstało prawie tysiąc nowych miejsc noclegowych o wysokim standardzie uzdrowskim, uwzględniając w tej liczbie dwa kolejne duże obiekty, które obecnie prywatni przedsiębiorcy budują w Busku i w Solcu. – Średnio taki obiekt w standardzie trzy-, czterogwiazdkowym potrzebuje od 100 do 130 pracowników. Żaden inny obiekt noclegowy nie daje takiego zatrudnienia – mówi **Jacek Kowalczyk**, dyrektor Departamentu Promocji, Edukacji, Kultury, Sportu i Turystyki Urzędu Marszałkowskiego Województwa Świętokrzyskiego.

W obliczu starzenia się społeczeństwa potencjał tej dziedziny jest nadal bardzo duży. – Na pewno dobrym kierunkiem rozwojowym dla takich obiektów będzie poszerzanie oferty o coraz bardziej wyrafinowaną jakość usług. Ludzie przywiązują coraz większą wagę do podtrzymywania dobrego zdrowia. Takie tendencje są i na świecie, i w kraju. Nie mówię tylko o klasycznym SPA, ale także o obiektach, gdzie pod dobrą opieką specjalistów faktycznie można to zdrowie odzyskać. Polska na ostatnich targach w Berlinie promowała się jako kraj, którego turystyka uzdrowska jest najmocniejszą stroną – podkreśla Jacek Kowalczyk. Również w strategii rozwoju turystyki w regionie na najbliższe lata turystyka prozdrowotna ma być jednym z priorytetów.

O tym, że to dobry kierunek, przekonuje sukces Kompleksu Baseny Mineralne w Solcu-Zdroju, który jest pierwszą w Polsce inicjatywą zrealizowaną w ramach partnerstwa

publiczno-prywatnego (przez gminę Solec i spółkę Malinowe Hotele). To wielka atrakcja przyciągająca wielu turystów „weekendowych” i nie tylko. Obiekt, udostępniony ponad rok temu, odwiedziło już ponad 100 tysięcy ludzi. – Jesteśmy bardzo zadowoleni z tych statystyk, tym bardziej, że widać tendencję rosnącą. W I kwartale 2014 roku jest nawet lepiej niż zakładaliśmy – mówi **Paweł Koziara** ze spółki Baseny Mineralne Solec-Zdrój. Jest to jedyny w Polsce mineralny basen leczniczy z wysoko zmineralizowaną wodą siarczkową. Są również baseny rekreacyjne z wodnymi atrakcjami. Największa liczba gości pochodzi z rejonu południowej Polski, ale są też osoby z odległych zakątków kraju oraz z zagranicy. Mniej więcej połowa przyjeżdża w celach relaksacyjnych, a druga połowa jest zainteresowana pobytem typowo leczniczym. Baseny Mineralne starają się współpracować z innymi obiektami, turystycznymi w regionie, m. in. z pobliskim Centrum Bajki w Pacanowie, do którego jeżdżą rodziny przebywające w Solcu. Przynosi to efekty. – Z ankiet, które prowadzimy wśród gości, mamy informacje, że niektórzy, będąc w Bałtowie, który przecież nie jest tak bardzo blisko, zobaczyli naszą reklamę i dlatego przyjechali tutaj – dodaje Paweł Koziara.

Duże inwestycje w budowę nowych obiektów i modernizację starych przeprowadziło w ostatnich latach Uzdrowisko Busko-Zdrój S.A., za którym stoi ogromna renoma i dwa wieki tradycji. Jak informuje **Dariusz Plisak** z działu marketingu Uzdrowiska, plany rozwojowe spółki, przejętej w ubiegłym roku przez samorząd województwa świętokrzyskiego, w związku z istniejącym zapotrzebowaniem idą w kierunku dalszej rozbudowy obiektów i poszerzania oferty leczenia. Miałoby powstać 240 dodatkowych miejsc w trzech obiektach. Według szacunków te inwestycje mają doprowadzić do zwiększenia liczby przyjmowanych pacjentów o około 27 procent. Uzdrowisko przymierza się do wdrożenia innowacyjnej metody leczenia schorzeń narządu ruchu za pomocą komórek macierzystych, a także poszerzenia oferty o rehabilitację onkologiczną. Uzupełnieniem specjalistycznej działalności leczniczej będzie nadal oferta komercyjna w zakresie pobytów relaksacyjnych.

Dużym atutem sektora uzdrowiskowego w województwie świętokrzyskim jest chęć współpracy całego środowiska. Powstały pod koniec ubiegłego roku Klaster Uzdrowiska Świętokrzyskie zrzesza prawie 30 podmiotów zainteresowanych rozwojem i promocją turystyki prozdrowotnej oraz pozyskiwaniem na ten cel unijnych środków w nowym okresie programowania.